

A REFLECTION ON THE *SHARI'A* DEBATE IN BRITAIN

Introduction

Europeans are uncomfortable with their Muslim neighbours. The success of far right parties in the European Parliament elections, the referendum against minarets in Switzerland, and the consideration by the French authorities to ban the *burqa*, all in the year 2009, are cases in point. The Muslim presence has thus provoked questions about European liberal democracies and the limits of their tolerance of difference. Their presence in Europe is also forcing Muslims to re-evaluate many of the norms and practices they took for granted when living in their countries of origin. However, Muslims do not always give up their traditions, or they reconstruct them on European soil in ways that other Europeans cannot easily accept. This includes practices which are beginning to more directly challenge European notions of the unity of nation-state legal orders. Thus, the prospect of the *shari'a* (Islamic law) gaining recognition within European legal systems is a matter fraught with controversy. This is especially so in the United Kingdom where the debate about Muslims has often centred on the *shari'a*. While there was some public discussion of the *shari'a* previously (Shah 2010), on 7 February 2008, the head of the Church of England, the Archbishop of Canterbury, Dr Rowan Williams, gave a speech at the Royal Courts of Justice in London in which he appeared to back some sort of official recognition for *shari'a*. This article is a response to the Archbishop's lecture or, more precisely, it responds to the fierce criticism levelled against the Archbishop for suggesting that it was inevitable that *shari'a* norms would gain greater recognition within English law. It briefly recounts the history of recognition of *shari'a* in areas under the jurisdiction of Europeans, arguing that the mere prospect of recognition of Islamic law is not as strange or odd as has been made out. The article then goes on to outline the content of the Archbishop's speech and the responses to it. It then moves to consider the limited ways in which English law has already adapted to some ethnic minority norms, and examines the prospects for greater flexibility and openness to non-European norm systems in the contemporary context of ethnic and religious plurality.

Conclusion

Currently, we appear to be in a strange and largely unexplored landscape, with senior religious figures and other state officers, as well as a number of academics and legal practitioners, discussing the legal implications of the large-scale Muslim presence in Britain. There is deep unease about the matters being raised, let alone about what directions official legal systems

should be taking to constructively respond to the question of *shari'a*. Dr Williams' foray into the *shari'a* debate may have lasting implications, and it may be regarded as part of a longer-term strategy of reorienting the inter-relationship of Islamic law and British legal systems. It can only be a long-term strategy since contemporary conditions appear to be determined by legal nationalism and these will not be easily shaken off, even though it may be easy enough to argue academically for seeing things from different viewpoints. However, the future looks interesting.

REFLEKSJA NA TEMAT BRYTYJSKIEJ DEBATY O PRAWIE *SZARIATU*

Wstęp

Europejczycy czują się coraz mniej komfortowo mając muzułmanów za sąsiadów. Niedawne wydarzenia z roku 2009 - sukces skrajnej prawicy w wyborach do Parlamentu Europejskiego, referendum w sprawie minaretów w Szwajcarii oraz rozważanie wprowadzenia zakazu noszenia burek we Francji – to najlepsze przykłady tego stanu rzeczy. Obecność muzułmanów rodzi zatem pytania o europejskie liberalne demokracje i granice tolerancji jaki wyznaczają one w kwestii odmienności. Obecność w Europie zmusza także samych muzułmanów do rewizji wielu norm i praktyk, które przyjmowali za pewnik w krajach, z których pochodzą. Mimo to, muzułmanie nie zawsze rezygnują ze swoich tradycji lub też próbują odtwarzać je na europejskiej ziemi, co dla wielu Europejczyków nie jest łatwe do zaakceptowania. Praktyki te w sposób coraz bardziej bezpośredni kwestionują europejskie pojęcie wspólnoty porządków prawnych typowych dla państw jedn narodowościowych. Stąd, perspektywa uznania szariatu (prawa islamskiego) jako składowej europejskich systemów prawnych budzi wiele kontrowersji. Jest to szczególnie widoczne w Wielkiej Brytanii, gdzie dyskusja na temat muzułmanów skupia się często na kwestii szariatu. Chociaż publiczna debata na temat prawa szariatu miała miejsce już wcześniej, (Shah 2010), 7 lutego 2008 roku głowa Kościoła anglikańskiego, arcybiskup Canterbury, dr Rowan Williams, wygłosił mowę w Sądzie Królewskim w Londynie, w której wydawał się popierać pewne rozwiązania w sprawie oficjalnego uznania szariatu. Niniejszy artykuł jest odpowiedzią na wykład arcybiskupa, a konkretnie na gwałtowną krytykę, z jaką spotkało się jego wystąpienie, w którym sugerował, iż nie da się uniknąć szerszego uznania norm szariatu w angielskim prawie. Artykuł przedstawia zwięzłą historię poszanowania prawa szariatu na obszarach pozostających pod władzą sądowniczą Europejczyków i uzasadnia, iż sama perspektywa uznania prawa islamu nie jest czymś nieznanym lub dziwnym, jak to się próbuje przedstawiać. Dalej artykuł omawia treść przemówienia arcybiskupa Canterbury i zajmuje wobec niego stanowisko.

Następnie, autor rozpatruje przypadki, w których angielskie prawo w ograniczony sposób przejęło już pewne normy mniejszości etnicznych i zastanawia się nad tym, czy istnieje perspektywa większej elastyczności i otwartości na pozaeuropejskie systemy norm prawnych we współczesnym kontekście pluralizmu etnicznego i religijnego.

Wnioski

Wydaje się, iż obecnie wkraczamy na nieznany i niezbadany teren, na którym wysokiej rangi przedstawiciele życia religijnego i urzędnicy państwowi, a także przedstawiciele świata nauki i prawnicy debatują o konsekwencjach prawnych rosnącej obecności muzułmanów w Wielkiej Brytanii. Podnoszone zagadnienia wprowadzają głęboki niepokój, podobnie jak propozycje odnośnie kierunków, jakie powinny obrać systemy prawne, aby być w stanie konstruktywnie odpowiedzieć na problem szariatu. Krok uczyniony przez dra Williamsa w stronę uruchomienia debaty o szariacie może mieć trwałe skutki i może być postrzegany jako część długofalowej strategii reorientacji współzależności prawa islamskiego i brytyjskich systemów prawnych. Może to być jedynie strategia rozłożona w czasie, gdyż dzisiejszy krajobraz wydaje się być zdominowany przez prawny nacjonalizm, co nie będzie łatwe do przezwyciężenia nawet, jeśli dyskusja akademicka na temat odmiennych perspektyw i punktów widzenia wydaje się nie napotykać na żadne przeszkody. Niemniej jednak, przyszłość zapowiada się interesująco.